

KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 22 Października
3 Listopada Rok 1852.

N^o 292.

Jutro, Śgo Karola Boromeusza.



Dzień wczorajszy, poświęcony był wyłącznie zało-
bnym modłom; mnóstwo Pobożnych napełniało Kościo-
ły, bo rzadko która z rodzin tutejszego miasta, nawiedzo-
nego ciężką w ciągu roku plagą, niestraciła drogiej i bli-
skiej serca osoby. Wczoraj przeto, jako w *Dniu Zadusz-
nym*, spieszoń z gorącym westchnieniem i szczerą
modlitwą, dla złożenia ich u stóp PRZEDWIECZNE-
GO, za spokój dusz wszystkich.

Jutro, jako w rocznicę otwarcia Kościoła Śgo KARO-
LA Boromeusza, przy ulicy *Cłkowej*, przypada w tym-
że Kościele odpust.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, mianowała Małżonkę
Jenerała-Adjutanta, Zofję *Kokoszkin*, Damą Orderu
Śtej KATARZYNY kl: Jej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Hrabianki
Alexandre i Marję *Orłow-Denissow*, Wnuczki Jenerała
Jazdy Hr: *Nikityna*, Pannami Honorowemi NAJJAŚNIEJ-
SZEJ CESARZOWEJ JMCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Jenerała-Adju-
tanta, Jenerała Piechoty, *Lüders*, Dowódcę Śgo Kor-
pusu Piechoty, Kawalerem Orderu Śgo ANDRZEJA; a
Jenerałowi Lejtnantowi *Dannenberg*, Naczelnikowi
wszystkich Wojsk rezerwowych i odwodowych Pie-
choty, udzielił oznaki brylantowe, Orderu Śgo ALEXAN-
DRA *Newskiego*.

Rozkazem CESARSKIM, Fligel-Adjutant J. C. MOŚCI,
Pułkownik Pułku *Preobrażńskiego* Lejb-Gwardji, Xzē
Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, otrzymał
przedłużenie urlopu do d. 1 Grudnia r. b.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Major Xiążę *Wasilezy-
kow*, z Orszaku J. C. MOŚCI, p. o. Gubernatora Wojen-
nego *Kijowskiego* i Jenerała-Gubernatora *Podolskiego*
i *Wolyńskiego*, mianowany został Jenerałem-Adjutan-
tem J. C. MOŚCI.

J. W. X. W. Xiążę *Jerzy Meklenburg-Strelitz*, od-
płynął z *Petersburga*, d. 12/23 z. m., statkiem parowym
Orzeł Pruski.

Gdy właściciele zakładów fabrycznych lub rękodziel-
niczych, zamiast używania zatwierdzonych stałych cech
do oznaczenia wyrobów swoich, považają się przykła-
dać do nich znaki i etykiety, podobnego rodzaju fabry-
kom zagranicznym właściwe i przez też używane; gdy
takie postępowanie naraża fabrykantów na kwestjono-
wanie przez władze celne, wyrobów tutejszego pocho-
dzenia, i jako przeciwne obowiązującym przepisom,
może ściągnąć na nich kary prawem obowiązującym,
za podobne odstąpienia oznaczone; Rządy Gubernjalne
przeto w skutek Reskryptu Komissji Rządowej Spraw
Wewnętrznych i Duchownych, z d. 14/26 Sierpnia r. b.,
ostrzegły wszystkich fabrykantów, rękodzielników i
rzemieślników, iżby nie wazyli się używać do wyro-
bów swoich znaków i etykiet zagranicznych, pod-

owiedzialnością prawem karnem oznaczoną, i iżby nie
inną, tylko stałe przez siebie obraną, a przez Komissję
Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzoną
cechą fabryczną, wyroby swoje oznaczali.

Dowody wystawione przez K. R. S. W. i D. na pre-
tensje pochodzące z dostaw w r. 1831 przez mieszkań-
ców Królestwa, produktów dla wojsk CESARSKO-*Ros-
syjskich*, przyjmowane być mają na równi z dowodami
Komissji Centralnej Likwidacyjnej na kompensatę na-
leżności skarbowych, po koniec roku 1850, i kar ex-
kucyjnych z roku 1851.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policiemajstra, ponowił
zakaz co do żebraniiny po domach prywatnych, hotelach
i domach zajezdnych.

JW. Kleopatra *Bibikow*, Małżonka Jenerała-Adju-
tanta J. C. MOŚCI, w powrocie z *Paryża* do *Peters-
burga*, przybyła do *Warszawy*.

JW. Baron *Korff Iszy*, Jenerał Artyllerji, przybył
z *Twangroda*.

JW. *Lwów*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. MOŚCI,
przybył z *Wiednia* do *Warszawy*. Dostojny Gość zna-
ny jest zaszczytnie w świecie muzycznym jako kom-
pozytór, o czem wczoraj po szczególe wspomnieliśmy
w *Kurjerze*.

JW. Rz: Rad: Stanu *Białoskórski*, Gubernator Cyw:
Gubernji *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

Donosiliśmy Czytelnikom, iż w tę Sobotę paropły-
wem pasażerskim Nr 8 *Plock*, grono znakomitych Osób,
odpłynęło z *Warszawy* do *Plocka*, gdzie nad brzegiem
knotrowego miasta, chrzeiny nowego statku odbyć się
miały. Wszakże przy nader obecnie niskim stanie wo-
dy, przy trudnych w wielu miejscach i niebezpiecznych
na *Wisle* przejściach, a to z powodu sterczących na dnie
kamieni, statek tym razem niedojechałszy do *Plocka*,
zaraz w Niedziele zawrócił do *Warszawy*. Wystawia-
my sobie żal Obywateli z *Plocka*, przygotowanych na
przyjęcie spodziewanych gości; niech się pocieszą przy-
słowiem: *Co się odwleceze, to nie uciecze*, albowiem o
ile nam wiadomo, zamierzona do *Plocka* wyprawa,
skoro stan *Wisły* na to pozwoli, do skutku jeszcze do-
prowadzoną będzie.

Marjanna z *Czapskich Krywull*, powtórnego ślubu
Ochocka, onegdaj rozstała się z tym światem. W smutku
pograżony Maż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych,
Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o
godz: 4tej po południu, z Kościoła *XX. Bernardynów*,
na smęlarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

Dnia 28 z. m. zakończył życie doczesne, w wieku
blisko lat 57, w przejeździe do domu, w mieście *Lutu-
towie*, w Powiecie *Wieluńskim*, ś. p. *Eugenjusz Casa-
franca de Saint-Paul*, Sędzia *Pruski* Emeryt, Dzie-
dzie dóbr *Dobronia*, w Peie *Sieradzkim*, Obywatel wy-

soko ukształcony, ozdobiony rzadkimi przymiotami. Pokój Jego duszy.— W. S.

(A. n.) W d. 19 Sierpnia r. b., Obywatele Gubernji *Augustowskiej*, ponieśli stratę, utraciwszy z grona swego, Leona z Wolda *Mejer*, który opuściwszy zawód wojskowy po kampanji roku 1812, osiadł na wsi, a otoczony rodziną, spokojnie doczekał się późnej starości. W ciągu zawodu swojego, chętnie poświęcał się różnym obywatelskim posługom, przez co zyskał ogólny w tej okolicy szacunek i poważanie. Okazali je dowodnie sąsiedzi, z łałem odprowadzając zwłoki z *Porzelstwa*, gdzie nawiedzając swą córkę, zasnął w BOGU, do *Ołi-ty*, miejsca przeznaczonego na ostatni ziemski spoczynek Nieboszczyka. Oprócz żalu, jaki skon Jego wzbudził w okolicy, Familja poniosła cios srogi, bo ś. p. *Mejer*, był zawsze jej ożywczą duszą, do późnej nawet starości, zachowując tę łagodność i uprzejmość mu wrodzoną, które go czyniły z każdym wiekiem zgodnym i wszystkich zadawolać mogącym. Dla włościan był również dobrym Panem i Ojcem, to też przy exportacji zwłok Jego, tłumnie cisnęli się, by oddać mu hołd należny, i okazać miłość, na jaką przez swe postępowanie z niemi, zasłużył. Spoczywaj w BOGU szanowny Mężu! a Ty zacna Rodzino pociesz się, bo nie prędko pamięć o Nim zgaśnie. Wspomnienie cnot Jego długo, jeszcze bardzo długo w pośród nas zostanie. ***

W dniu 15 z. m., umarła we *Lwowie*, doczekawszy się lat 75, ś. p. *Zuzanna Głowacka*, Właścicielka dóbr ziemskich.

Nowe 25-rublowe bilety Banku Polskiego, już znajdują się w obiegu. Są one, arcy-ozdobnie zdziałane.

Przed niejakim czasem wspominaliśmy o pracach przedsiębiorczych, celem naprawienia słynnego mostu na rzece *Wieprzu* pod *Kosminem*. Dziś jak nam donoszą, most ten przyprowadzony już został do pierwotnego stanu. Zasługa w tem należy się Technikowi P. Janowi *Woźniakowskiemu*, który dał już niejednokrotnie dowody znajomości technicznej, w rozmaitych gałęziach fabryk. Przy tej sposobności, *Lublinianie* nosząc podziękę P. *Woźniakowskiemu*, włożyli na nas obowiązek powtórzenia takowej. Z przyjemnością czyniemy ich życzeniom zadosyć, zwłaszcza, że dzieło takie, godne jest zaszczytnej wzmianki.

Osoby nieczytające dotąd *Tadeusza Bezimiennego*, z ciekawością zabrały się do niego. Dzieło to, wydane zostało, jak już donieśliśmy, nakładem B. M. *Wolfa* w *Petersburgu*. Główny skład tej książki u nas jak wszystkich prawie dzieł, wydawanych przez Pana *Wolfa*, jest w księgarni, znanego ze swego przedsiębiorstwa, ku szerzeniu piśmiennictwa naszego, Pana *Henryka Natanson*a. Jest tam także i świeżo wydany *Zamek Krakowski* Autora *Listopada*, i wiele innych nowości, do rzędu których, należy jedna z nader ważnych historycznych pamiątek, to jest *Monumenta Regum Poloniae*. Przy długich wieczorach, które rozwinęły się w całym już znaczeniu, podobno książka, najbardziej czas uprzyjemni, a jest zaprawdę w czem wybierać, byleby tylko chęć była po temu. Dodać tu musimy dla pragnących tego pokarimu, iż ponowne wydanie

podróży do *Syberji*, przez *Ewę Felińską*, zasługuje na zwrócenie uwagi. Obok bowiem ciekawych i zajmujących szczegółów, każdy ustęp, nosi na sobie piętno tych wzniosłych poetycznych myśli, jakie często-kroć wyrażać zwykło, zbytnie oddalenie się od łona rodziny, a co szanowna Autorka, z niesłychanym skreśliła talentem.

W znanej na scenie naszej komedji *Komornik i Poeta*, występował we *Lwowie* w roli gościnnej, Artysta Teatru Polskiego P. Edward *Henning*; następnie zaś w *Młynarzu i Kominiarzu*; na koniec zaś w *Intrydze i Miłości* (Schillera). Wystąpienia artysty tego przyjęte były z wielkiem zadowoleniem. Pierwsza z tych komedji to jest: *Komornik i Poeta*, pamiętna jest wyborną grą na scenie naszej, w roli Komornika, ś. p. Ferdynanda *Baranieckiego*. Nieporównanym on był w tej roli, zwłaszcza gdy wykonywał *śpiewki* które w tej komedji, tłumacz W. Franciszek *Szymanowski*, z nadzwyczajnym talentem i trafnością z francuzkiego przyswoił.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako-Przedmieściu.— Od J. rs. I, i od E. W. Wdowy rs. 2 (na podziękowanie BOGU, za zachowanie domu całego od *epidemji*), dla sierot po cholerycznych, do rozporządzenia Tow: Warsz: Dobroczynności.

Powszechnie dotąd narzekano na brak dobrego atramentu; sprowadzony wszakże na teraz do Składu papieru Anto: *Schuster*, dawniej A. *Zalewskiego*, przy ulicy *Wierzbowej* Nr 473c. Atrament *angielski* pod nazwą *diamond ink*, niezawodnie odpowie wszelkim wymaganiom. Posiada on głównie te zalety, że w pisaniu jest zaraz czarny, w mocny granat wpadający, na przyszłość nie ulega zmianie, i niezem wywabić się nie da, ztąd wielce przydatny do pisania wszelkich dokumentów; na piórach stalowych żadnego osadu nie pozostawia, a tem nie przyczynia się do ich psucia, przez co przewyższa dotąd używane. Skład P. Anto: *Schuster* obok wszelkich gatunków papieru, materiałów piśmiennych i rysunkowych, zaopatrzony również został, w papier listowy, powszechnie teraz używany *cream i blue laid*, z odpowiedniami kopertami.

Od kilku dni, to jest od czasu otworzenia Cukierni Pana *Bisier*, w nowo-wzniesionym gmachu W. *Grodzkiego* na Krako-Przedm.; zakład ten nieustannie odwiedzany bywa, nietylko z uwagi na dobroć wyrabianych w tymże ciast, cukrów, i innych łakoci, ale także i dla zaspokojenia ciekawości, pobudzanej, świetnym urządzeniem i wystawnością zakładu. Na przesłicznych szafach i tablaturach, świeżo odnowionych przez P. A. *Hampla*, fabrykanta ram złożonych, wabią swym polyskiem różnorodnie likiery i słodycze, które efektowno odbijają z ulicy przez szkła tafłowe, umieszczone w oknach. Robotę malarską skutecznie P. *Popiński*. Doskonale wyrobione z cukru obrazy, przedstawiające różne historyczne wspomnienia, jak *oblężenie Trembowli*, z oryginału A. *Lessera*, szkic zbitwy *Kaniowskiego*, bitwa pod *Gründwaldem*, z J. *Suchodolskiego*, dowodzą zna-

jomości właściciela w wyrobach tego rodzaju. Komiczny obraz, w tym guście, przedstawiający *siedmiu Niemców* polujących na *zajęca*, wybornie jest oddany. Oprócz tego, jeden z salonów ozdobiony jest figurami i medaljonami gipsowymi, przedstawiającymi artystów krajowych. Figury te i medaljony, pochodzą z fabryki Pana *Konstantina*. Jednym słowem śmiało powiedzieć można, że Pan *Bisier* nie nieszczydził dla wytworności zakładu, a ta staranność w powierzczonem urządzeniu onego, najlepsze daje wyobrażenie i o wewnętrznej wartości, czyli o samych wyrobach.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 17; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 k. 1; wartość kuponu kop: 21²/_s.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali, po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Vallési*, oraz PP. *Ciaffei* i *Steller* po 3-kroć; po *Divertissement Miłość przebudzona*, Wszysey, i oddzielnie Panny Anna i Karolina *Straus* po 3-kroć, oraz P. *Meunier* 2-kroć.

Z powodu ukazania się w jednym z Szpitali w *Petersburgu*, dwóch czy trzech przypadków *cholery* sporadycznej, chociaż epidemja nie objawiła się w stolicy, Władza osądziła wszakże za potrzebne zalecić mieszkańcom wszelką ostrożność, w używaniu *surowego pożywienia* i uchronieniu się od *zaziębnienia*. Nadto, wydano do wszystkich szpitali wojskowych i cywilnych rozporządzenie, co do natychmiastowego przyjmowania zgłaszających się mogących chorych.

AMERYKA. — Do *Nowego-Yorku* okręty *Illinois* i *Sierra-Nevada*, przywiozły w z. m. za 2,026,322 dolarów piasku złotego; zaś okręt *Golden-Gate*, przywiozł tego piasku do *Panama* za 1,988,837 dolarów. Wiadomości z *Kalifornji* brzmią nader pomyślnie; kłótnie z *Chińczykami* ustały; owszem, używają ich wielu do robot. — Eskadra *Stanów Zjednoczonych do Japonji* przeznaczona, składać się będzie z okrętu *Vermont* o 100 działach, i z siedmiu okrętów innych, liczących razem 119 dział.

ANGLJA. — Ministrowie już wydali okólnik do swych stronników, by się zebraли na dzień 4ty b. m. w Parlamencie; Izba bowiem bezzwłocznie zajmie się wyborem mówcy i ważnemi sprawami. — Minister wojny, Major *Beresford*, ma ustąpić z gabinetu, i zostać Gubernatorem *Jamajki*. — Dziesięć okrętów linjowych albo już wybudowanych, albo też budujących się dopiero, otrzyma maszyny parowe szrubowe. — W Katedrze Śgo PAWŁA, wielu robotników pracuje nad przygotowaniem do pogrzebu Xcia *Wellington*; Kościół oświetlonym będzie przez 8,000 płomieni gazowych.

AUSTRIA. — Dzienniki zajmują się tylko sprawą celną *niemiecką*. — Hr: *Chambord* w końcu dopiero przyszłego miesiąca uda się do *Wenecji*. — Urzędowa *Gazeta Wiedeńska*, ogłasza traktat związku celnego między *Austriją*, *Modoną* i *Parwą*.

FRANCJA. *Paryż 28go Paździ:* — Po zatwierdzeniu uchwały Senatu, spodziewają się tu dyktatury krótko-

trwałej, bo tylko do proklamacji Cesarstwa; w ten sposób Prezydent będzie mógł zaprowadzić konieczne zmiany w ustawie i udekretować wielkie środki finansowe, o których od pewnego czasu tyle mówiono. Jeżeli wniosek żądający dyktatury w Senacie stawionym będzie, to niezawodnie przyjęty zostanie. — Krąży tu kilka list nowych Senatorów, ale jeszcze nie są one pewne. — Dwór Cesarski w cichości się organizuje, wszystko robią w sekretarjacie stanu; tłumy literatów starają się o bibliotekarstwa, ale posady te już są wszystkie rozdane, z wyjątkiem biblioteki w *Fontainebleau*, którą uzyska albo P. *Vanderburch* (autor znanej komedji *Niedorostek*), albo P. *Carmouche*. — Minister wychowania, ma otrzymać tytuł Ministra wyznań. — W ważnej kwestji *Tureckiej* pożyczki, nie ma dziś nowych wiadomości. — Xiążę *Napoleon Bonaparte*, syn *Hieronima*, opuścił *Paryż* na dni kilka, i udał się na polowanie; wnioskuje z tego, że jest zupełnie pewnym w kwestji następstwa; Prezydent jednak dotąd rzecz trzyma w tajemnicy najściślejszej. — Dziś przybył do *Paryża*, *Abdel-Kader*, z dwoma osobami swego orszaku; w banhofie czekał nań Jenerał *Daumas*, Dyrektor spraw *Algierskich*, kilku wyższych urzędników, i ze stu ciekawych, którzy z uszanowaniem powitali *Emira* odkryciem głowy. *Abd-el-Kader* uściskał Jenerała, obecnym uprzejmie i z godnością ukłonił się; zabawi on tu dni 8; zamieszkał przy ulicy *Rivoli*, w lokalu dlań przygotowanym. — Z *Korsyki* donoszą, że władze energicznie wzięły się do wytepienia bandytów; w krótkim czasie żandarmerja 3ch najniebezpieczniejszych ubiła, bo się bronili; jednego przytrzymała. — *Monitor* ogłasza nową listę mianowań wyższych urzędników sądownictwa. — Mówią o projektach nowych, wielkich kolei żelaznych. — W *Rocheport*, zbierają składkę (minimum 1 frank), na statkę *Cesarza Napoleona I.* — Dziś *Paryż* cały, zajmuje przedstawienie w Wielkiej operze; facjatę gmachu, i ulice pobliskie, świetnie uilluminowano, mnóstwa kolosalnych *N.*, z koroną Cesarską używając. Biletów dostać nie podobna, nawet za grube pieniądze, tylko osoby, które otrzymały list zapraszający, za złożeniem tego listu, mogą je otrzymać; cytują osoby bardzo wysoko stojące, którym odmówiono łoży; mnóstwo lwów *Paryża*, musiało się wciskać do sali pomiędzy szeregami klakierów. Kantata śpiewaną będzie przez *Tedesco*, *Lagrua*, *Duez*, i PP. *Royer*, *Bremond* i *Merli*, oraz przez chóry. — Prezydent często zwiedza roboty w *Tuileries*; robotnicy w nocy nawet przy lampach pracują; kieruje nimi architekt *Visconti*. Umeblowanie i ozdoby komnat tego pałacu, będą niesłychanie wspaniałe i zbytkowne.

WŁOCHY. — W *Turynie*, dymisję Pana *Azeglio*, za niezawodną uważają. Poseł *francuzki*, Pan *His de Butenval*, który oddawna był w nieporozumieniu z Panem *Azeglio*, powołanym został do *Paryża*. — Król *Neapolitański*, wszystkim ostatniemi wyrokami skazanym politycznym, karę śmierci, na więzienie zamienił; 36 skazanym, skrócono czas więzienia, innych wygnaniem skarano, jak b. Ministra *Scialba*; wielu też całkiem ułaskawiono. Król ma odbyć przejażdżkę do *Messyny*.

ROZMAITOCI. — Niedawno dawano w *Paryżu* 130te przedstawienie *Proroka, Meyerbeera*. Opera ta przyniosła już administracji 1,004,000 franków dochodu; ostatnie przedstawienie 10,000 fr. — W *Port-Albert* (w *Van-Diemen*), 100,000 owiec zdechło na świerzbę. — Zamek *Bury*, gdzie w r. z. Hr: *Bocarmé* popełnił morderstwo na szwagrze swoim, sprzedany został za 137,000 franków, Baronowi *Jeniszuk*, rodem *Węgrowski*, który zamieszka w tem mieście. — Statystyk Sir *Edw: Everett*, obliczył, że użycie *wódki* spowodowało w *Stanach Zjednoczonych*, 600,000 dolarów wydatku, 300,000 wypadków śmierci, 100,000 dzieci oddanych do domów podrzutek, 150,000 ludzi uwieczonych za karę, 1,000 wypadków warjacji, 1,500 zabójstw i 2,000 samobójstw. Nadto, *wódka* sprawiła pożary nieruchomości i ruchomości za 10,000,000 dolarów, uczyniła 100,000 kobiet wdowami, a 1,000,000 dzieci sierotami. — W pewnym towarzystwie mówiono o pierwszych *Europejskich* autorach: gdy przyszła kolej na *Szyllera*, ktoś zapytał obecnego *dandusa*, który rozparty w krzesło paląc sigaro, nie nie mówił: »Cóż Pan sądzisz o *Szyllerczu?*» »Nie znałem go osobiście, ale mój ojciec powiadał mi o nim, że mieszkał przy dawnym teatrze, i wybornie piekł *kapłony.*»

S Z A R A D A.

Wspak drugi nadużyty, zniszczy twoje zdrowie,
Choćby było jak *drugi* gdy wprost wyrzeczony;
Nie unikniesz wprost *pierwszych*, każdy ci to powie,
A *wszystek* będzie świadczyć żeś dla nas stracony.
Lecz jeśli żył poczeiwie, wleży w własnej chęci,
Do *pierwszych* *wspak* cię wmieścim ku wiecznej pamięci.
(Zesła Szarada Podsewka).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Des Essards Gustaw Bernard Konsul Jeneral: Francuzki w Warszawie; z Granicy; Grabowski Stefan Hr. z Żukowa; Jasiński Jan Rejent Kancel: Ziemi z Paryża nr 489; Monkoszew b. Jen: Lejtnant z Paryża nr 634; X. Skupieński Klemens Pleban z Wolborza nr 474; Steinkeller Piotr Bankier z Żarek nr 638; Wandel Jan Kap: z Myślowic nr 634; Zatler Jene: Major z Ostrołeki.

Wyjechali: Bujalski Sztab: Rapit: do Suwałk; Chałański Jene: Major do Iwanogrodu; X. Domagalski Klemens Przeor XX. August: w Krakowie, do Krakowa; Krzyżanowski Jan Art: Mpyz: do Krakowa; Mięczyński Mieczysław Oby: do Wierca; X. Pomiechowski Jan Pleban do Pułtiska; Szwałow Zofja Hr. do Petersburga.

DONIESIENIA.

Do handlu Win i Korzeni A. Śniatyńskiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, nadszedł transport świeżych **BARALJI**, a mianowicie: Chinois, Figów Sultańskich, Sliwek Greckich, Fruktów Włoskich kandizowanych, i innych; oraz Pomarańcz letnich, w najlepszym gatunku.

Dnia 1 b. m. zgubione zostały **PAPIERY**, do Jana Rukowskiego należące, t. j. Paszport, Konsens na kramarszczyznę i punktację na kupno Rolonji. Laskawy Znalazca raczy oddać pod Ner 3091 a, do domu Lądzińskiego Młynarza, w Jurydyce Wolskiej, za nagrodą.



Jest do sprzedania para młodych, powozowych, **KLACZY**, po 5 lat mających, maści siwej, ze stada Xiecia Jabłonowskiego z Ostroga. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 412, na 2m piętrze, wchodząc w dziedziniec na lewo.



Dwa **OGLERY** kary i siwy, czystej Orłowskiej krwi, przyprawione z Rossji, są do sprzedania, na Tlumackiem w Hotelu Wileńskim. Wiadomość na miejscu.



któreby w Magazynie moim wyżej 3ch funtów Herbatę zapisały, przysyłką przesyłkę bezpłatnie. — Wsiewołod *Istomin*.



NIERUCHOMOŚĆ Nr 614 e, w Warszawie przy ulicy Niecałej leżąca, sprzedana zostanie w Trybunale Warszawskim w Warszawie w drodze działów, przez publiczną licytację dnia 24 Paźdz: (3 Listopada) r. b. o godzinie 4ej po południu. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u Pisarza Trybunału Wydziału IIgo. Licytacja zacznie się od summy rs. 10,326 kop. 94.

Otrzymałszy od miejscowej Władzy Naukowej upoważnienie do udzielania **LERCJI** na fortepianie, mam honor uwidomić Szanowną Publiczność, iż takowe lekcje udzielam według znanej powszechnie, a za najdokładniejszą i najpraktyczniejszą uznaną metody *Logiera*, która nietylko, że ułatwia uczącym się naukę, lecz będąc zupełnie gruntowną ma na celu udzielania większej pewności, w takcie, odgrywaniu nut, i biegłości w układaniu palców. Przez długoletnią praktykę jako Dyrektor jednego z Zakładów Naukowo-Muzycznych w Prusach, miałem sposobność nie mało Uczniów w tymże Zakładzie wykształcić, którzy w bardzo krótkim czasie przy okoliczności publicznych *Popisów*, najtrudniejsze dzieła pierwszych *Kompozytorów* odegrać byli w stanie. Osobom życzącym zaszczyścić mnie swojemu odwiecznami, gotów jestem udzielić bliższe szczegóły w mieszkaniu mojem przy ulicy Długiej pod Nr 557, codziennie od godz: 8 do 9 z rana, i od 1 do 3 z południa. — Nadmieniam przytem, że *Rodzice*, którzyby życzeli ażebym dzieci ich w innej metodzie nauczał, mają w tym celu również u mnie o bliższych szczegółach dowiedzieć się. Dla Osób nie posiadających instrumentów, lub życzących sobie pobierać lekcje w mojem mieszkaniu, znajdują się fortepiany u mnie w każdym czasie do użytku. — *A. Voldt*, Nauczyciel wyższej Muzyki.

Francuz, *Francuzka*, rodem z Paryża, życzą dawać na godzinę **LEKcje** konwersacji francuskiej. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 1062, na facjacie od frontu.

SKLEP na sznęk wódek, i **MIESZANIE**, przy Jatkach na Sułkowskim, gdzie targ, do najeścia każdego czasu. Wiadomość u Właściciela od ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1315, na 1m piętrze.

Cztery **KONIE** kasztanowate, powozowe, ujeżdżone, każdego czasu do sprzedania przy ulicy Sto-Ryzykkiej Nro 1339. Wiadomość u Stróża Antoniego.

Dnia 5 b. m. o godzinie 2ej po południu, sprzedane będą przez licytację na Muranowie, dwa **KONIE** z słajni Cesarskiej.



WYŻELRI angielskie, młode, już odchowane, są do sprzedania w domu Nr 407, obok Kościoła Sgo Ryży. Wiadomość w podwórzu gdzie magle. — Tamże są do sprzedania dwie *Krowy* rassy hollenderskiej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 2 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, *Atilla.* *Miłość przebudzona.*